

Dr Robert A. Peterson, Teologia właściwa, sesja 9, Doktryna Trójcy

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert Peterson i jego nauczanie o teologii właściwej lub Bogu. To jest sesja 9, Rounding Out the Trinity.

Naszym celem w tym wykładzie jest dopełnienie doktryny Trójcy. Ale zanim to zrobimy, poszukajmy Boga w modlitwie. Łaskawy Ojczy, Synu i Duchu Świąty, uznajemy, że tylko Ty jesteś Bogiem.

Radujemy się naszą tożsamością jako Twoje stworzenia i jako Twoje odkupione stworzenia w Chrystusie. Błogosław nam, modlimy się. Prowadź nas w Twojej prawdzie.

Pociesz nasze serca, modlimy się, prosimy przez Jezusa Chrystusa, naszego Pana. Amen. Jakiś czas temu powiedzieliśmy, że jest siedem punktów, które chcemy poruszyć w doktrynie Trójcy.

Rozpoczęliśmy to, co Biblia czyni w Starym Testamencie, od faktu, że jest jeden Bóg. Nowy Testament nigdy tego nie podważa, ale raczej wzmacnia, jak widzieliśmy w Jakuba 2 i 1 Tymoteusza 2:5. Następnie powiedzieliśmy, że Ojciec jest Bogiem i to zademonstrowaliśmy. Syn jest Bogiem, dając dowody na boskość Chrystusa.

Duch Świąty jest Bogiem. Teraz uzupełniamy tę doktrynę trzema innymi zasadami. Trzy osoby boskie są nierozłączne, ponieważ Bóg jest trójjednością.

Ale są odrębne. To znaczy, nigdy nie rozdzielamy osób, ale też nie mylimy osób. Uznajemy ich odrębność.

Numer dwa, zadziwiająco, Biblia mówi, że boskie osoby mieszkają w sobie nawzajem. Są w sobie nawzajem. I to ma ogromne implikacje.

W istocie, nasiona doktryny współrównego bóstwa osób są właśnie tam. To niesamowite, że zamieszkują w sobie nawzajem. I na koniec, Pismo naucza, że istnieją w jedności i równości.

Ponownie biorąc nas za rękę i wskazując nam kierunek Boga wiecznie istniejącego jako jeden Bóg w trzech osobach. Ojciec, Syn i Duch są nierozłączni, ale odrębni. Jeden żyjący Bóg wiecznie istnieje na trzy sposoby, trzy osoby, trzy tryby.

Ojciec, Syn i Duch. Ponadto, ponieważ jest tylko jeden Bóg, te trzy są nierozłączne. Nie ma dwóch bogów ani trzech bogów.

Jest jeden Bóg. Wszystkie trzy osoby są nierozłączne. Widzimy to w tym, że wszystkie trzy osoby biorą udział w stworzeniu.

Wszystkie trzy osoby biorą udział w odkupieniu. Wszystkie trzy osoby biorą udział w stworzeniu. Ojciec, Genesis 1:1, na początku Bóg stworzył niebo i ziemię.

Syn, Nowy Testament w wielu miejscach naucza, że Syn był agentem Ojca w stworzeniu. Jana 1-3, wszystkie rzeczy zostały stworzone przez niego i poza nim nie zostało stworzone nic, co zostało stworzone. To jest język kompleksowy.

To jest język kompleksowy. Poza nim nie została stworzona ani jedna rzecz, która została stworzona. Innymi słowy, stworzył wszystkie rzeczy, które mówią pozytywnie, a potem zaprzeczają temu, co negatywne.

Nic nie zostało stworzone, co nie zostało stworzone przez Niego. Kolosan 1 mówi to samo, ale innymi słowami. Kolosan 1:15, On Syn jest obrazem Boga niewidzialnego, pierwotnym wszelkiego stworzenia, najwyższym nad wszelkim stworzeniem.

Psaln 89:27, Uczynię go moim pierwotnym, wielkim potomkiem Dawida, królem mesjańskim. Uczynię go moim pierwotnym, najwyższym z królów ziemi. On jest pierwotnym wszelkiego stworzenia, ponieważ przez niego wszystko zostało stworzone.

Teraz, w innym języku niż Jan, raz jeszcze, kompleksowość stworzenia jest jasna. Wszystkie rzeczy zostały stworzone w niebie i na ziemi, aluzja do Księgi Rodzaju 1:1. To wszystko, co jest.

Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Rzeczy widzialne i niewidzialne, czy zasugerowałbyś trzecią kategorię? Nie, to wszystko, co jest. Rzeczy, które możesz zobaczyć, ziemia i niebo, zwierzęta i rośliny, i rzeczy, których nie możesz zobaczyć, aniołowie i sam Bóg.

Ponadto wzmacnia to, czym są rzeczy niewidzialne, czy to trony, czy panowania, władcy czy władze. To znaczy, że to jakieś rozróżnienia, być może rangi, nie jesteśmy pewni, wśród aniołów. Te słowa są używane u Pawła, w odniesieniu do aniołów, czasami zbuntowanych, ale zawsze, nie zawsze, ale zawsze jako kombinacja aniołów.

Można by go używać w odniesieniu do ziemskich władców, na przykład, jednego z tych terminów osobno. Ale połączenie, szczególnie w tym kontekście, a potem w niektórych innych, gdzie Chrystus ich pokonuje itd., wskazują tutaj na aniołów jako stworzonych przez Boga. Nie zbuntowali się.

Wszystko zostało stworzone przez niego i dla niego. Jest to inkluzja. Przez niego wszystko zostało stworzone, początek 16, wszystko zostało stworzone przez niego, koniec 16.

Trudno być bardziej stanowczym. Syn jest agentem ojca. Syn ma rolę w stworzeniu, która jest rolą, którą pełni tylko Bóg.

List do Hebrajczyków 1, od razu, mówi to samo. Po nazwaniu syna wielkim i ostatecznym prorokiem Boga, mówi, że w tych ostatnich dniach Bóg przemówił do nas przez swego syna, swego syna, którego ustanowił dziedzicem wszystkiego. On odziedziczy wszystko na końcu.

Więc jest końcem, ale jest też początkiem. Jest omegą, jest też alfą. Bo mówi, którego ustanowił synem, którego Bóg ustanowił dziedzicem wszystkiego, przez którego też Bóg stworzył świat.

Pismo Święte w tych miejscach, a także w tym ważnym fragmencie 1 Koryntian 8:6, naucza, że syn bierze udział w stworzeniu. Próbuję powiedzieć, że wszystkie trzy osoby Bóstwa uczestniczą w dziele stworzenia. Aniołowie tego nie robią.

Ludzie tego nie robią. Aniołowie i ludzie są stworzeniami. Rozróżnienie stwórcy-stworzenie jest podstawowe i spójne w Piśmie Świętym.

Nigdy nie będziemy stwórcą. Zawsze będziemy stworzeniami. Będziemy uwielbionymi, uświęconymi, całkowicie odkupionymi, wskrzeszonymi, przemienionymi stworzeniami na nowej ziemi.

Ale stworzenia, my pozostaniemy. W istocie, to rozróżnienie stwórcy-stworzenie jest ważnym aspektem naszego początku, aby zrozumieć, jak wieczność nigdy nie będzie wystarczająco czasem, że tak powiem. Nigdy nie wyczerpiemy wiedzy o Bogu ani cudu Boga z powodu tego rozróżnienia stwórcy-stworzenie.

I wbrew niektórym krytykom sceptyków, niebo, czyli zmartwychwstałe życie na nowej ziemi, nie będzie nudne. Bóg jest nieskończenie interesujący. Duch Święty również bierze udział w dziele stworzenia.

Widzisz, osoby są nierozłączne w swoim bycie i w swoich działaniach. Duch Boży unosił się nad powierzchnią wód, Księga Rodzaju 1:2. Hiob mówi, że hermeneutyka Hioba jest trudna.

Mój pastor wygłosił kazanie Przymierze Łaski Van Lee w St. Charles, Missouri. Kazania z całej Biblii. Zajęło mu kilka miesięcy, aby wygłosić reprezentatywne kazania z Księgi Hioba.

Po drodze powiedziałem, czym jest tutaj hermeneutyka? Jak odnosimy się do tego w kontekście doktryny objawienia i tak dalej? Wszystko w Hiobie jest tym, co Bóg chciał nam dać, ale co z normatywnością? Co z teologią? Zgodził się ze mną, że kiedy Hiob mówi lub Bóg mówi, możemy to uznać za bona fide biblijne nauczanie. Kiedy mówią przyjaciele, nie tak bardzo. Nie mówię, że jest to to samo, ale Biblia czasami dokładnie zapisuje mowę Szatana lub demonów.

Nie mówię, że przyjaciele Hioba są satanistyczni czy coś w tym stylu, ale to nie znaczy, że nauka Szatana lub demonów jest prawdziwa. Czasami jest. Ironicznie, ich teologia wydaje się być lepsza od teologii uczniów w czasie ziemskiej posługi Jezusa, ale z pewnością nie są wiarygodnym źródłem.

Więc inspiracja i nieomyślność oznaczają, że Bóg dokładnie zapisuje to, co mówią. Tak samo jest z przyjaciółmi Hioba, ale nie możemy wziąć na bank teologii przyjaciół Hioba. Naprawdę, to wątpliwe.

Ale kiedy Bóg przemawia, oczywiście, jak w ostatnich rozdziałach, nie tylko jest to dokładne, ale prawdziwe. I tak samo jest z Hiobem. On, jako prorok Boga, mówi prawdę o Bogu.

I oto mamy Hioba 33:4, Duch Boży mnie stworzył, a oddech Wszechmogącego daje mi życie. Podobnie jak w języku greckim, w hebrajskim słowo oznaczające oddech, wiatr lub ducha jest takie samo. Przynajmniej jedno słowo jest obowiązkowe dla wszystkich trzech, ruach.

I to jest tutaj użyte. Duch Boży mnie stworzył, powiedział Hiob, a oddech Wszechmogącego daje mi życie. Duch Święty był zaangażowany w stworzenie Hioba, nawet w łonie jego matki.

Co powiesz na Psalm 104 i werset 20, cytuję, kiedy wysyłasz swego ducha, są one tworzone, wszystkie stworzenia, Psalm wylicza wszystkie zwierzęta, a ty odnawiasz oblicze ziemi. Ten werset zaciera granicę między stworzeniem a opatrnością, i to jest dobra rzecz. To jest w porządku.

Bóg jest autorem obu. Tak więc naszym zdaniem te trzy osoby są nierozłączne. Wszystkie biorą udział w stworzeniu.

A jednak są one odrębne. Nie mylimy ich ze sobą. Więc nie mówimy, och, Syn jest pierwszą osobą, a Ojciec stwarza przez Niego.

Nie, nie, Ojciec jest pierwszą osobą. Te trzy osoby są równym Bogiem od wieczności, równym w mocy, chwale i boskości. Ale Ojciec jest pierwszą osobą i On stwarza przez Syna, przez Syna.

Nowy Testament używa takich przymków. Podobnie Duch jest Ojcowskim pracownikiem w stworzeniu. Wszystkie trzy osoby ponadto biorą udział w odkupieniu.

Posłuchajcie Piotra. Do tych wybranych, żyjących jako wygnańcy, rozproszonych po Poncie, Galacji, Kapadocji, Azji i Bitynii. Zamierzam zwrócić się do ESV.

1 Piotra 1:1 i 2. Piotr, apostoł Jezusa Chrystusa, do wybranych wygnańców rozproszonych w pięciu prowincjach rzymskich w Azji Mniejszej, Poncie, Galacji, Kapadocji, Azji i Bitynii. Według, to jest, wybranych wygnańców, wybranych według uprzedniej wiedzy Boga Ojca, w uświęceniu Ducha, ku posłuszeństwu Jezusowi Chrystusowi i pokropieniu Jego krwią. Niech łaska i pokój będą wam pomnożone.

Wszystkie trzy osoby biorą udział w zbawieniu teraz, odkupieniu. Ojciec wie, Duch uświęca, a krew Syna pokrapia, oczyszcza wierzących. Wszystkie trzy wykonują boskie dzieło odkupienia, zbawienia.

Żaden anioł ani człowiek tego nie robi, a robi to tylko Bóg. Stąd Ojciec, Syn i Duch Święty są Bogiem. Niemniej jednak, konsekwentnie w Piśmie Świętym, Ojciec jest tym, który wie wszystko.

Syn jest jedynym, który stał się wcielonym, który przelał swoją krew i który umarł śmiercią ofiarną. Tłem dla krwi Chrystusa jest krew byków i kozłów oraz baranków w Starym Testamencie. To znaczy, mówi o Jego gwałtownej śmierci, która jest najwyższą ofiarą.

Ofiara wszystkich ofiar, która według Hebrajczyków 9:15 nadaje skuteczność ofiarom Starego Testamentu. Tak, sprawdzam, ponieważ nie chcę na zawsze podawać błędnego tekstu na taśmie, to jest na taśmie wideo, to jest straszne. Tak więc Duch, chociaż wszystkie trzy osoby faktycznie uświęcają w Piśmie Świętym, Duch tutaj wykonuje dzieło uświęcenia.

Czy możemy określić znaczenie tych dzieł? Powiedzieliśmy, że wszystkie są sposobami mówienia o zbawieniu. Ojciec wie, Duch uświęca, krew Syna kropi i oczyszcza. Oczywiście, że możemy.

Przewidywanie tutaj nie jest po prostu przewidywaniem lub wiedzą Boga o faktach z góry. Powiedzmy sobie jasno: Bóg zna wszystkie fakty z góry. Bóg ma doskonałą przewidywalność, doskonałą prostą wiedzę, jak to nazywają filozofowie.

Ale nie o tym się mówi. Podobnie jak w pismach Pawła, kiedy Paweł zajmuje się zbawczą wiedzą, oznacza to dla ukochanych. Nie oznacza to po prostu wybierania; oznacza to, że Bóg z góry ułożył swoją miłość do swojego ludu.

To jest przymierzowa przepowiednia, jeśli wolisz. Bóg naznacza swój lud, obdarza go swoją miłością. To są ci wygnańcy.

A swoją drogą, to bardzo żydowski język, ale rozdział czwarty na początku wskazuje, że są to czytelnicy pogańscy. Każdy komentarz, który kiedykolwiek przejrzałem w 1 Piotra, mówi, że styl życia tam, zepsuty styl życia w 1 Piotra 4 na początku, nie pasuje do 1 Piotra 4:3. Czas, który minął, wystarczy, aby robić to, co poganie chcą robić, żyjąc w rozwiązłości, namiętnościach, pijaństwie, orgiach, pijackich przyjęciach i bezprawnym bałwochwalstwie. Nikt nie mówi, że to Żydzi.

Tak więc Żydzi, w cudzysłowie, w 1:1 i 2, są sposobem mówienia o kościele jako nowym Izraelu, jak często czyni Nowy Testament. Być może najbardziej znanym w całym Piśmie Świętym, w 1 Piotra 2:9 do 10, kluczowe określenia Izraela ze Starego Testamentu, sięgające Wyjścia 19, które jest tuż przed nadaniem prawa w Wyjścia 20, są przejęte, aby zidentyfikować kościół chrześcijański jako duchowy Izrael. To nie rozstrzyga kwestii, czy Bóg skończył z Izraelem.

Moje zrozumienie Rzymian 11 jest takie, że Bóg nie skończył z etnicznym Izraelem, z potomkami Abrahama i Sary, ale że zbawił wielu z nich pomiędzy nadejściem Chrystusa, to już jest, i będzie miał wielkie żniwo bliżej czasu powrotu Chrystusa. W ten sposób cały Izrael, wszyscy krwawi Izraelici zostaną zbawieni. Pytanie, czy Nowy Testament naucza czegoś o narodzie Izraela, jest bardziej dyskusyjne.

Myślę, że nie. Szanuję tych, którzy tak myślą, ale na pewno dary i powołanie Boga są nieodwołalne, 1 Koryntian 11. Bóg nie skończył ze swoim ludem.

Etniczni Izraelici są zbawieni i będą zbawieni jeszcze w większej liczbie w obliczu powrotu naszego Pana. Ojciec zna z góry wybranych wygnańców. On ich kocha.

Tylko Bóg to czyni. To jest słowo zbawienia. Bóg okazuje im swoją miłość i dlatego możesz być pewien, że zostaną zbawieni.

Rzymian 8:30 i 31. Tych, których Bóg przeznaczył, tych i przeznaczył. Tych, których przeznaczył, tych i powołał.

On skutecznie przywołał ich do Siebie przez ewangelię. Tych, których powołał, On również usprawiedliwił. On ogłosił sprawiedliwymi w Chrystusie.

Tych, których usprawiedliwił, tych też uwielbił. To figura retoryczna, zgubiłem jej nazwę, ale Judith Gundry Wolf w swojej książce Paul and Perseverance pokazuje, że Climax się nazywa. Sięga wstecz.

Ci, których? Sięga do przodu. On również. To jak ogniwa w łańcuchu, jak mawiali purytanie.

Właściwie, to nie jest złe. To nie jest złe. Bóg jest autorem.

On przepowiada, predestynuje, powołuje, usprawiedliwia i wychwala. Wszystko to w czasie przeszłym prostym, wskazując, że te dzieła są tak dobre, jak wykonane w planie Boga i że ci, których On umiłował, nie zawiodą, aby zostać uwielbieni. Ojciec przepowiada lud Boży.

On ich kocha. On obdarza ich swoją przymierzową miłością na długo zanim w ogóle uwierzą. To daje ludziom rozkaz, aby przyszli do wiary.

Nie podaje odkupieńczego porządku historycznego: Ojciec wybiera, Syn odkupuje, Duch stosuje, ponieważ Ojciec umiłował odbiorców, wierzących odbiorców 1 Piotra, ale poznali Jezusa nie wtedy, gdy umarł, ale gdy usłyszeli Ewangelię, a Duch Święty ich uświęcił. W uświęceniu Ducha uświęcenie jest początkowe, postępujące i ostateczne. Tutaj jest początkowe.

Duch oddzielił tych, których Ojciec umiłował, aby uwierzyli w Syna. Duch ustanowił ich świętymi, gdy uwierzyli Ewangeli. Pytasz, gdzie jest napisane, aby wierzyć Ewangeli? Słowa w uświęceniu Ducha, dla, słowo dla oznacza posłuszeństwo Jezusowi Chrystusowi i pokropienie Jego krwią.

Ewangelia jest przykazaniem, a Piotr, tak jak czasami robi to Paweł, odnosi się do wiary jako do posłuszeństwa Ewangeli. Nie mam czasu, aby pokazać miejsca, w których posłuszeństwo i posłuszeństwo oznaczają wiarę i wiarę, a nieposłuszeństwo i nieposłuszeństwo oznacza niewiarę i niewiarę w 1 Piotra, ale decydującym jest 1 Piotra 4:17. Podobnie jak w Starym Testamencie, Bóg rezerwuje najgorsze osądy dla swojego ludu, ponieważ go kocha. Nadszedł czas, aby sąd rozpoczął się w domu Boga, 1 Piotra 4:17. A jeśli zacznie się od nas, jaki będzie wynik dla tych, którzy nie są posłuszni Ewangeli Bożej? Wierna odpowiedź na Ewangelię jest czasami wskazywana w Piśmie Świętym, nie tylko u Piotra, ale także u Pawła, 2 Tesaloniczan 1; ci, którzy nie są posłuszni Ewangeli, zostaną potępieni, gdy Jezus powróci jako nieposłuszeństwo, nieposłuszeństwo.

Tak więc jest odwrotnie. Duch oddziela ludzi, ludzi, których Ojciec umiłował, oddziela ich dla posłuszeństwa Jezusowi Chrystusowi, tak jak jest On oferowany w Ewangeli. Cały sens jest taki, że gubię się w egzegezie, którą kocham, ale cały sens jest taki, że wszystkie trzy osoby wykonują dzieło zbawienia, ale mają oddzielne role.

Ojciec kocha z góry, zawsze tylko Ojciec, Duch uświęca, nie jest prawdą, że tylko Duch, Ojciec i Syn czasami to robią, ale tutaj Duch jest uświęcającym w początkowym uświęceniu, które skutkuje wiarą w Chrystusa, posłuszeństwem Ewangeli, której celem jest oczywiście Jezus Chrystus, i dla, z rezultatem, że ludzie są pokropieni Jego krwią. Więc oto całość. Ojciec kocha z góry ludzi, Duch ich uświęca, On ich oddziela,

aby mogli uwierzyć Ewangelii, być posłusznymi Jezusowi, tak jak jest On oferowany w Ewangelii.

Ewangelia jest przykazaniem : wierz w Pana Jezusa Chrystusa, a będziesz zbawiony, i oni to czynią. Rezultatem ich wiary jest oczyszczenie, oczyszczenie, odpuszczenie grzechów, pokropienie krwią Jezusa, zastosowanie raz na zawsze ofiary Pana i odkupieńczej ofiary Chrystusa dla tych, którzy wierzą. Ojciec kocha z góry, Duch uświęca, krew Syna oczyszcza, pokropi.

Osoby są nierozłączne; są jednym Bogiem, ale są odrębne; nie mylimy ich; nie ma czegoś takiego jak pokropienie krwią Ducha; Duch nie ma krwi ani pokropienie krwią Ojca, to śmieszne. Nie chcę tu mówić o braku szacunku tymi wyrażeniami, chcę po prostu pokazać głupotę takiego mówienia, co podkreśla fakt, że Biblia rozróżnia, a nie myli osoby. Naprawdę szybko, Efezjan 1 jest najbardziej znanym miejscem, w którym widzimy niektóre z tych ról, Efezjan 1:3 do 14, jedno wielkie zdanie po grecku, zdominowane jest przez zjednoczenie z Chrystusem i mówi o zbawieniu ludu Bożego.

Jeśli mnie zapytasz, jaki jest cel Efezjan 1:3 do 14? Odpowiedź brzmi, aby Bóg mógł być uwielbiony i pochwalony, Ojciec, Syn i Duch, za ich pracę, za ich rolę w zbawieniu ludu Bożego. Błogosławiony Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, werset 3. Ku chwale chwalebnej łaski Ojca, werset 6. Dwunastu, ku chwale Jego chwały, 14, ku chwale Jego chwały. Celem tego fragmentu jest, aby Bóg mógł być uwielbiony.

Więc jeśli nasza teologia jest doskonała, czego żaden z nas nie ma, ale nawet jeśli tak jest, i nie prowadzi nas to do oddawania chwały Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu, nasza teologia nie byłaby tak doskonała i nie żylibyśmy i nie stosowalibyśmy celu doktryny. Chłopcze, lata temu, czytając książkę zatytułowaną Scripture and Truth, DA Carson miał, Don Carson miał fragment o jedności Biblii i możliwości systematycznej teologii, w którym pokazał, że kiedy krytyczne badanie Biblii rozwinęło się w latach 1800., a ludzie już nie wierzyli, automatycznie pojawiło się przekonanie o założeniach do tekstu, wydarzyło się wiele rzeczy. Testamenty zostały strasznie podzielone i stało się wystarczająco źle, stało się wystarczająco źle, że systematyczna teologia jest niemożliwa.

Jeśli Biblia nie jest jednym słowem Boga w dwóch dużych częściach Nowego Testamentu, nie może być systematycznej teologii. Nic więc dziwnego, że liberalne seminaria mają takie kursy. Problem z Kolosanami polega na tym, że studiowanie poszczególnych ksiąg, a nawet chodzenie pod płaszczykiem teologii biblijnej, jest substytutem nauk Biblii.

W ich umysłach nie ma czegoś takiego jak spójne, jednolite nauczanie, ponieważ możliwość systematycznej teologii zależy od wiary w natchnioną Biblię Starego i Nowego Testamentu. Więc czasami masz kursy w tych samych miejscach, jak to. Teologia Łukasza, w porządku, która bada Łukasza, a może działa i czerpie zasady

teologiczne, bez możliwości w umyśle profesora, aby te rzeczy były spójne z teologią Jana, Pawła lub Piotra, na przykład.

Odrzucamy to wszystko. Szanowalibyśmy ich jako istoty ludzkie stworzone na obraz Boga. Moglibyśmy uczyć się z ich pism i tak robimy.

Ale pod koniec dnia wierzymy, że to systematyczna teologia, ponieważ wierzymy w 2 Tymoteusza 3, 16, 17, że całe Pismo jest natchnione przez Boga, jest dane przez Boga i jest pożyteczne do nauczania, strofowania, poprawiania i wychowywania w sprawiedliwości. Jest pożyteczne do nauczania. Możemy studiować natchnione słowo Boże, aby zrozumieć naukę, którą nam dał.

A w Efezjan 1:3 do 14 celem tej wielkiej nauki jest chwała Boga, uwielbienie Boga, i widzimy, że trzy osoby wykonują dzieło zbawienia. Pełnią różne role. Rolą Ojca jest wybranie.

Bóg wybrał nas w Chrystusie, przed założeniem świata. Rolą Ojca jest predestynacja. W miłości przeznaczył nas, werset 5, do adopcji jako synów przez Jezusa Chrystusa.

Moją pokusą jest tutaj przeprowadzenie pełnej egzegezy, co nie jest celem na razie. Próbujemy pokazać, że trzy osoby trynitarnie są nierozłączne, ale są odrębne. Nie powiedziano tutaj, że Duch wybiera lub predestynuje, ani że Chrystus wybiera lub predestynuje.

Tak naprawdę, w połowie Jana 15, Syn wybiera w jednym miejscu w Biblii. Nie wybraliście mnie. Ja was wybrałem i przeznaczyłem, abyście poszli i wydali owoc.

Nie należycie do świata, ale wybrałem was ze świata. DA Carson w swojej książce Divine Sovereignty and Human Responsibility pokazuje, że jest to jeden z trzech tematów wyboru Jana, pozostałe dwa to Ojciec dający ludzi Synowi i poprzednia lub wcześniejsza tożsamość ludu Bożego, nawet zanim uwierzyli. Nie wierzycie, Jan 10, mówi Jezus swoim wrogom, ponieważ nie jesteście moimi owcami.

Teraz to prawda. Oni nie są jego owcami, ponieważ nie wierzą, ale to nie jest to, co on tam mówi. Oni nie wierzą, ponieważ nie są jego owcami.

Moje owce słyszą mój głos i idą za mną, a ja daję im życie wieczne i tak dalej. To jest jeden temat, nawet nie główny temat. Wiara pojawia się 99 lub 100 razy, ale jednym tematem jest, a jest to temat predestynacji, są owce i kozy, tak je nazwę, i mają te tożsamości zanim uwierzą lub nie uwierzą, a wiara lub niewiara faktycznie manifestuje ich wcześniejsze tożsamości, które są ukryte w Bogu.

Tak czy inaczej, w Efezjan 1:3, 4 i 5, Ojciec wybiera, a Ojciec przeznacza. Syn, w Nim, werset 7, jest nazywany Umiłowanym w poprzednim wersecie, w Nim mamy odkupienie przez Jego krew. Syn przelewa swoją krew i Syn odkupuje.

Ojciec nie przelewa krwi, Ojciec nie ma krwi, tylko Syn stał się wcielony. Duch nie odkupuje. Syn umiera na krzyżu, zmartwychwstaje trzeciego dnia, a Syn odkupuje swoją ofiarną śmiercią.

Duch odgrywa rolę, to znaczy, że jest pieczęcią Boga. Werset 13, w Chrystusie również, gdy usłyszeliście słowo prawdy, ewangelię waszego zbawienia i uwierzyliście w niego, zostaliście zapieczętowani. W nim również zostaliście zapieczętowani obiecany Duchem Świętym.

Duch jest zarówno gwarancją, arabone, zapożyczeniem aramejskim, depozytem, jak i pieczęcią, sphragis, pieczęcią. Ponownie, oznacza to coś w rodzaju gwarancji. Oznacza to, że Bóg zapieczętował swój lud.

Ta doktryna zapieczętowania jest u Pawła akordem minorowym. Występuje w 2 Koryntian 1:19 i 20, Efezjan 4, 30 i tutaj, Efezjan 1:13, tylko w tych trzech miejscach. Ma podtekst własności, ale jej główną ideą jest zachowanie.

Bóg zachowuje swój lud zbawionym, pieczętuje jego związek z Chrystusem i pieczętuje go Duchem Świętym. Ojciec nie jest pieczęcią, Syn nie jest pieczęcią, Duch Święty jest pieczęcią. Podsumowując i nauczając na temat tego fragmentu, trzy osoby są jednym Bogiem, ponieważ tylko Bóg zbawia, a one zbawiają.

Są więc nierozłączni, a w swojej pracy są nierozłączni, ale można ich odróżnić. Trzeba ich odróżnić. Nie mylimy tych trzech osób.

Mają oddzielne role, a tutaj Ojciec wybiera predestynację Ojca. Wybiera uświęcenie, z powodów, których nie chcę teraz wyjaśniać, równoległe do Kolosan 1, jego ostatecznego uświęcenia. On predestynuje do adopcji.

Podobnie, myślę, że chodzi o ostateczne przyjęcie. Syn odkupuje swoją krwią, swoją gwałtowną śmiercią na krzyżu, a Ojciec pieczętuje wierzących. Pieczętuje ich związek z Chrystusem, a pieczęcią jest Duch Święty.

Pieczęć jest osobą Bóstwa. Tak więc, raz jeszcze widzimy, że Ojciec, Syn i Duch są nierozłączni, ale odrębni. Ludzie czasami cytują głośny krzyk porzucenia Jezusa na krzyżu jako wyjątek.

Mateusza 27, 46. Jeśli powiem to dobrze, płaczę, więc nie powiem tego dobrze. To był krzyk.

Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścić? Dlaczegoś mnie opuścić? Dlaczegoś mnie opuścić? Słowo to oznacza. Mateusza 27:46. Czy to nie jest separacja? Tak.

Czy to nie jest ontologiczny podział między osobą? Nie, to niemożliwe. Bóg jest trójjednością. Jest trójcą w jednym.

To właśnie oznacza, że Bóg jest Bogiem. Ten krzyk rzeczywiście wskazuje na separację między Ojcem i Synem, ale nie zachodzi on w porządku bytu, w porządku ontologii. Nie zachodzi ontologicznie ani metafizycznie.

To tymczasowe oddzielenie społeczności, gdy Syn poniósł grzechy świata. Nie próbuję tego rozcieńczać ani czynić mniej okropnym, niż jest. To jest niesamowite.

Od wieczności Ojciec i Syn kochali się. A teraz, jak mówi pieśń, Ojciec odwraca się od Syna. To jest niewiarygodne.

To jest dla nas niepojęte, że Bóg nas tak kocha. Ale kochał. I nie jest to oddzielenie bytu, ale tymczasowe oddzielenie społeczności.

A ten, który woła w agonii: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścić? Godziny później mówi: Ojcze, w Twoje ręce oddaję ducha mego. Straszne wyobcowanie, straszne rozdzielenie społeczności, jest tymczasowe. A Bóg, tajemniczo, w skończonym okresie czasu, przez osobę, przez nieskończoną, skończoną osobę, dokonuje wiecznego odkupienia.

A Chrystus cierpi prawdziwy ekwiwalent wiecznej kary w ciągu trzech godzin na krzyżu. To nie ma sensu. Nie możemy tego w pełni zrozumieć.

Alternatywą jest to, że nadal byłby na krzyżu i byłby wiecznym przekleństwem i nie mógłby nikogo zbawić. Nie. Jest podwójna zamiana.

Jezus umiera w miejsce swojego ludu, a Bóg przyjmuje doczesne cierpienie swojego bosko-ludzkiego syna jako prawdziwy odpowiednik wiecznego cierpienia wszystkich, którzy go odrzucają. Widzimy to w obrazie kielicha. Objawienie 14 mówi, że ci, którzy nie wierzą w Chrystusa, będą pić kielich gniewu Bożego i będą cierpieć dniem i nocą na wieki wieków.

Jezus wypił kielich gniewu Bożego na krzyżu, ponownie, w ograniczonym czasie. W przeciwnym razie nadal by tam był, a nikt nie zostałby zbawiony, a on byłby wiecznym przekleństwem. W rzeczywistości, chociaż tylko Jezus został ukrzyżowany, nie mylimy osób.

Nawet wtedy te trzy osoby nie były rozdzielone. Bo w Chrystusie Bóg pojednał świat ze sobą. 2 Koryntian 5:19. Bóg czynił to w swoim synu, przez swojego syna.

Co więcej, przynajmniej raz, duch włącza się do dzieła odkupienia. Duch nie umiera na krzyżu, ale czyni ofiarę Jezusa absolutną. Chrystus, poprzez wiecznego ducha, ofiarował siebie bez skazy Bogu.

List do Hebrajczyków 9:14. Pomieszaj osoby. Nigdy. Rozróżniaj osoby. Zawsze. Podkreślaj jedność osób. Tak i amen.

Chociaż nie rozdzielamy tych trzech osób, rozróżniamy je i nie mylimy. Syn wciela się, nie ojciec ani duch. Syn umiera na krzyżu, nie żadna z dwóch pozostałych osób.

Wszystkie trzy osoby są przy chrzcie Jezusa. Kiedy wychodzi z wody, Duch zstępuje na Niego, a Ojciec przemawia z nieba. Mateusza 3:16-17. Kiedy Trójca wykonuje dzieło zbawienia od początku do końca, Pismo nie myli osób.

Ojciec planuje zbawienie. Efezjan 1:4. A nawet nie przeczytałem wersetu 11. To mocne stwierdzenie. W Chrystusie otrzymaliśmy dziedzictwo, będąc przeznaczeni według postanowienia Tego, który wszystko czyni według zamysłu swojej woli.

Ojciec planuje zbawienie. Efezjan 1:4. I 11. Syn umiera, aby je osiągnąć. Werset 7. Odkupuje grzeszników swoją krwią, a duch jest pieczęcią Boga, chroniącą wierzących aż do dnia odkupienia. Efezjan 1.13.14. Efezjan 4.30. Jest jeden Bóg.

Ojciec jest Bogiem. Syn jest Bogiem. Duch Święty jest Bogiem.

Trzy osoby trynitarnie są nierozłączne, ale odrębne. A następnie musimy powiedzieć, że ojciec, syn i duch mieszkają w sobie nawzajem. To jest tak przytłaczająca nauka.

Nic dziwnego, że Kościół zmagał się z formułowaniem doktryny Trójcy, ponieważ Biblia daje nam, bierze nas za rękę i prowadzi w tym właśnie kierunku. Biblijny temat podkreśla jedność trzech osób trynitarnych. Są one w sobie lub wzajemnie zamieszkują w sobie.

W Ewangelii Jana Jezus mówi, że ojciec i syn mieszkają w sobie nawzajem. Powiem od razu, że to nawyk Jana. Wierzy on w Ducha Świętego.

Jezus w przemówieniach pożegnalnych mówi pewne ważne rzeczy o duchu. Uczy pewnych ważnych prawd, takich jak to, że duch zamieszka w ludziach Boga. Duch jest aktywny nawet wcześniej w Ewangelii Jana.

Ale kiedy Jan formułuje takie rzeczy jak ta idea wzajemnego zamieszkiwania, pomija ducha. Zazwyczaj postrzega ducha jako post-Pięćdziesiątnicę, jako podejmującego jego główne dzieło po Pięćdziesiątnicy, co jest prawdą. Ale musimy kiedyś

usystematyzować myśli Jana i przenieść jego naukę o Binitę , Ojcu i Synu, do pełnoprawnej doktryny Trójcy.

To zadanie systematycznej teologii. Trzeba to robić ostrożnie, ale należy to robić, ponieważ Jan nie prowadzi nas do końca, chociaż czyni niezwykle rzeczy. W Ewangelii Jana Jezus mówi, że Ojciec i Syn mieszkają w sobie nawzajem lub żyją w sobie nawzajem, albo są w sobie nawzajem.

Są to synonimy. Jezus mówi, że Ojciec jest w nim, a on jest w Ojcu. Jana 14:10. Czy nie wierzysz Filipie, że Ja jestem w Ojcu , a Ojciec we mnie? Słów, które do was mówię, nie mówię sam od siebie.

Ojciec, który we mnie mieszka, czyni swoje dzieła. Jana 14:10. Jezus modli się do Ojca w Jana 17:22-23. Dałem im chwałę, którą Ty dałeś mnie. To niezwykle stwierdzenie.

Mówisz, ci niezdarni, niezdecydowani uczniowie. Piotrze, kto chce powstrzymać Jezusa przed pójściem na krzyż? Tak, że Jezus mówi: Szatanie, odejź ode mnie. Jezus oddał im swoją chwałę.

Tak mówi. To znaczy, ich zasługi nie są brane pod uwagę. I nawet jeśli Izrael był upartym i sztywnym ludem, uczniowie są, jeden jest w rzeczywistości zdrajcą, ale uczniowie są zatrzymywani, ledwo wierzący.

A kiedy Piotr mówi, kim według ciebie jestem? Jezus mówi, że jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego. Jezus nie mówi, Piotrze, że jesteś mądrym człowiekiem. Duchowo przewyższasz swoich rówieśników.

Nie, mówi, ciało i krew nie objawiły ci tego. Ale mój Ojciec, który jest w niebie, Piotr mówił jako prorok. Piotr głosił słowo Boże przez niego lepiej, niż wiedział.

Jana 17:22-23. Jezus modli się do Ojca. Ojciec, dałem im chwałę, którą mi dałeś, aby byli jedno, tak jak my jedno jesteśmy. Mówi o ludzie Bożym.

Ja jestem w nich, a Ty jesteś we mnie, aby byli całkowicie jedno, aby świat poznał, żeś Ty mnie posłał i umiłowałeś ich, jak i mnie umiłowałeś. Ja jestem w nich, a Ty, Ojciec, we mnie. Ojciec jest w Synu , nawet w Synu Wcielonym.

To, co powiemy w drodze ekstrapolacji, to to wzajemne zamieszkiwanie, ta perichoreza, to... Zapomniałem o jakiejś innej terminologii. Przyjdzie, jeśli nie spróbuję. Peri to greckie słowo, perichoreza.

Po łacinie byłoby to obrzezanie. Obwód wokół obrzezania lub perichoresis jest wieczną funkcją Świętej Trójcy. Osoby wiecznie zamieszkują w sobie nawzajem.

Osoby wiecznie są w sobie nawzajem. Nie tylko Ojciec jest w Jezusie, Jan 17:22-23, ale Jezus naucza również, że jest w Ojcu i że on i Ojciec są w sobie nawzajem. Powtórzę to jeszcze raz.

Jan pomija Ducha. Systematyka musi powiedzieć coś takiego. Jan tego nie mówi, ale nawet na podstawie wszystkiego, czego naucza o Duchu, byłoby uczciwym wnioskiem z jego nauk, aby powiedzieć, że Ojciec i Syn są w Duchu, a Duch jest w Synu, a Duch jest w Ojcu, w ten sposób.

Jezus mówi, że On i Ojciec są w sobie. Jana 14.10 i 11. Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie? Słów, które do was mówię, nie mówię sam od siebie.

Ojciec, który mieszka we mnie, dokonuje swoich dzieł. Wierzcie mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie. A jeśli nie, wierzcie ze względu na same dzieła.

Jeśli ta doktryna jest dla ciebie zbyt ciężka, wierz we mnie mimo wszystko ze względu na cuda i słowa, które wychodzą z moich ust. Ale prawda jest taka, że jestem w Ojcu. To jest człowiek mówiący na ziemi.

Och, ale on nigdy nie jest zwykłym człowiekiem. Od momentu poczęcia jest Bogiem-człowiekiem. Jest Bogiem-dzieckiem w łonie Maryi.

To jest niesamowite. Uh, Ja jestem w Ojcu, a Ojciec jest we mnie. Jak czytamy, właściwie nie czytaliśmy Jana 17:20 i 21 przed wersetami, które przeczytałem wcześniej, modłę się nie tylko za tych, moich 11 uczniów, ale także za tych, którzy wierzą we mnie przez ich słowo.

Niech wszyscy będą jedno, jak Ty, Ojcze, we mnie, a Ja w Tobie. Niech i oni będą jedno w nas, aby świat uwierzył w to, co Ty mnie posłałeś. Jest tu wniosek, a mianowicie, że wierzący są uwikłani w to wzajemne zamieszkiwanie.

To nie jest droga, by to w dużej mierze realizować. To jest droga, również na biblicalelearning.org, Ducha Świętego i zjednoczenia z Chrystusem. Ale wspomnę tylko, że Jezus tutaj porównuje wzajemne zamieszkiwanie Ojca i siebie do wzajemnego zamieszkiwania wierzących i nas.

Wierzący i Ojciec i Syn. To jest, uh, niewiarygodne. Oczywiście, że są podobieństwa.

Jest takie poczucie. Możemy zrozumieć Trójcę mieszkającą w nas. To jest doktryna zamieszkiwania.

Szczególnie myślimy o Duchu Świętym. Ale jeśli spojrzymy na wszystko, co mówi Biblia, dwa razy mówi, że Ojciec mieszka w nas, około pół tuzina razy, że Jezus

mieszka w nas, około ośmiu razy, że Duch Święty mieszka w nas. Osoby są nierozłączne.

Trójca zamieszkuje w wierzących. Trudna część jest taka, w jakim sensie zamieszkujemy Boga? Cóż, z pewnością w sensie stworzenia, a Bóg zamieszkuje sam siebie. Osoby trynitarnie zamieszkują siebie nawzajem, ale z natury taki jest Bóg.

Zamieszkujemy w osobach trynitarnych z łaski. Mówi to zatem o tym, że uczestniczymy w samym sobie, nie tylko w miłości Boga, ale uczestniczymy w życiu Boga. Widzicie, niedoceniiliśmy znaczenia życia wiecznego.

W każdym razie wzajemne zamieszkiwanie boskich osób jest wyjątkowe. Nie stajemy się boscy, ale boska Trójca dzieli się z nami swoją miłością i życiem. Ojciec, Syn i Duch żyją w sobie nawzajem lub, mówiąc inaczej, są w sobie nawzajem.

Pismo mówi o obu. One wzajemnie istnieją w sobie. A propos, zrobiłem systematyczny ruch, próbuję to powiedzieć.

Jan nigdy tego nie mówi, ale na pewno powiedzielibyśmy, czy Ojciec i Syn zamieszkują tylko siebie nawzajem i nie zamieszkują Ducha? To absurd. Czy Duch nie jest częścią boskiego życia? To również absurd. Więc Jan tego nie mówi.

Wykraczamy poza wyraźne stwierdzenie Jana. Niemniej jednak ostrożnie, ostrożnie, egzegetycznie wyciągamy ten wniosek. Ojciec, Syn i Duch żyją w sobie nawzajem.

Są w sobie nawzajem. Wzajemnie istnieją w sobie. Rozumiesz? Bóg jest Trójcą.

Taki jest Bóg. Nie jest samotną istotą. Nie patrzę na nikogo z góry ani nikogo nie poniżam, gdy mówię, że nasi koledzy monoteiści, to znaczy Żydzi i Muzułmanie, prawidłowo nauczają, że Bóg jest jeden.

Ale zaprzeczając doktrynie Trójcy, założyli, że Bóg od zawsze był samotny. Bóg nie był samotny od zawsze. Bóg nie stworzył Adama i Ewy z poczucia potrzeby, ale z własnej dobroci, z własnej hojności.

Od wieczności przed stworzeniem, Ojciec, Syn i Duch Święty kochali się, komunikowali się ze sobą, współżyli ze sobą i dzielili boskie życie i radość. Bóg nie jest samotny. Bóg jest trójcą w jednym.

Trzy osoby dzielą boskie życie. Każda osoba Trójcy, Ojciec, Syn i Duch Święty, jest więc świętym Bogiem. Dlatego Jezus mówi, że widzieć Go oznacza widzieć niewidzialnego Ojca.

Czy nie rozumiesz? Ja jestem w Ojcu , a Ojciec jest we mnie. Kiedy mnie widzisz, widzisz wszystko, co jest z Boga. To samo można powiedzieć o innych osobach, ponieważ Bóg jest jeden, a one wzajemnie zamieszkują w sobie.

Fakt, że Bóg wiecznie istnieje w trzech osobach, jest tajemnicą, która przekracza ludzkie pojmowanie. Wzajemne zamieszkiwanie osób boskich jest tajemnicą Trójcy Świętej. Teologowie nazywają to perichoresis, po grecku, obrzezaniem lub współprzynależnością, oba z łaciny.

Ojciec, Syn i Duch Święty współistnieją w boskiej istocie i w sobie nawzajem. Wzajemnie zamieszkują w sobie. Czy w pełni rozumiem to, czego mnie właśnie nauczono? Nie rozumiem.

Tak naprawdę, nie jestem zbyt dobrym apologetą. Jestem prostym teologiem egzegetycznym, wykształconym w teologii historycznej, który stara się być wystarczająco świadomy filozofii, aby zobaczyć, gdzie założenia filozoficzne wpływają na teologię systematyczną. Ale żaden człowiek tego nie wymyślił.

Taki jest Bóg. Taki jest Bóg odwiecznie i będzie. Kończąc tę sesję, następną będzie naszą ostatnią o Trójcy Świętej, w której powiemy, że Ojciec, Syn i Duch istnieją w jedności i równości.

A potem doprowadzimy sprawę do końca.

To jest dr Robert Peterson i jego nauczanie o teologii właściwej lub Bogu. To jest sesja 9, Rounding Out the Trinity.